

Sygn. akt III AUa 139/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy J. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 876/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

III A Ua 139/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił J. J. prawa do emerytury w wieku obniżonym wskazując, że ubezpieczony na wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uznał pracy w Cukrowni (...) w okresie od 5 sierpnia 1968 r. do 1 listopada 1970 r. jako pracy w warunkach szczególnych

W odwołaniu od powyższej decyzji J. J. podniósł, że spełnia wszystkie przesłanki do nabycia emerytury z uwagi na fakt, iż pracował w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Nadto, organ podniósł, że składając odwołanie J. J. przedłożył nowy dowód w

postaci zaświadczenia Wojskowej Komendy Uzupełnień z dnia 6 maja 2013 r. co spowodowało wydanie nowej decyzji z dnia 22 maja 2013 r. nadal odmawiającej prawa do emerytury.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. J. urodził się dnia (...) Od dnia 5 sierpnia 1968 r. do 22 października 1968 r. J. J. zaczął pracę w Cukrowni (...) jako stażysta na stanowisku elektromontera. Pracował w jednej z czterech brygad remontowych przy naprawach i konserwacji sprzętu na wydziałach rozdzielni, kotłowni, wirowni, a w sezonie przy obsłudze maszyn. Od dnia 23 października 1968 r. do 14 października 1970 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową i pracował na stanowisku elektryka od dnia 4 stycznia 1969 r. do 14 października 1970 r. Dnia 2 listopada 1970 r. J. J. ponownie podjął pracę w Cukrowni (...) na stanowisku elektromechanika. Pracę tę świadczył do dnia 7 listopada 1974 r. Razem z nim pracowali J. C. (1) (latach 1971-2002), W. B. (1) (w latach 1958-1985) i Z. S. (1) (w latach 1968-2002). W ramach wykonywanej pracy J. J. stale i w pełnym wymiarze zajmował się remontem urządzeń, instalacji elektrycznych, usuwaniem awarii, naprawą sprzętu i konserwacją urządzeń.

Od 16 listopada 1974 r. do 31 grudnia 1984 r. J. J. był zatrudniony w Zakładach (...) w G. jako elektromonter pogotowia sieciowego. Pracodawca za ten okres pracy wystawił J. J. świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W dniu 11 marca 2013 r. J. J. złożył wniosek o emeryturę. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił łączny okres ubezpieczenia w wysokości 28 lat, 11 miesięcy i 17 dni, w tym 14 lat, 1 miesiąc i 21 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Do okresu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy zaliczył okresy pracy od 2 listopada 1970 r. do 7 listopada 1974 r. i od 16 listopada 1974 r. do 31 grudnia 1984 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2004 r., nr 39, poz. 353 ze zm.) i w związku z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w niniejszej sprawie spornym okazało się ustalenie czy ubezpieczony przepracował co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych i stwierdził, iż ubezpieczony nie wykazał, że pracował stale, w pełnym wymiarze czasu pracy jako elektromonter w okresie od 5 sierpnia 1968 r. do 22 października 1968 r. oraz w Jednostce Wojskowej jako elektryk w okresie od 4 stycznia 1969 r. do 14 października 1970 r.

Odnośnie okresu stażu przed odbywaniem służby wojskowej Sąd Okręgowy nie uznał tego okresu stwierdzając brak jednoznacznych dowodów potwierdzających, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze świadczył pracę elektromontera, taką samą, jak ta podjęta po zakończeniu służby wojskowej. Sąd ten miał na uwadze, że wprawdzie wskazani przez ubezpieczonego świadkowie przyznali, iż pracował on jako elektromonter, jednakże zeznania te – w ocenie sądu meriti – nie są na tyle konkretne, aby mogły stanowić podstawę do uznania, iż w spornym okresie ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych. Świadek J. C. podjął pracę dopiero w dniu 6 grudnia 1971 r., a więc w okresie zaliczonym ubezpieczonemu przez organ rentowy, świadek W. B. wprawdzie pracował już od roku 1958, ale nie był w stanie konkretnie i precyzyjnie opisać charakteru pracy ubezpieczonego przed odbywaniem służby wojskowej. Natomiast świadek Z. S., który także podjął pracę w cukrowni w sierpniu 1968 r., początkowo pracował jako ślusarz i nie był w stanie określić kiedy pracę podjął ubezpieczony i jak długo był zatrudniony. Zeznania wszystkich świadków okazały się nieprzydatne albowiem dokładnie opisywały charakter pracy ubezpieczonego w okresie uznanym przez organ rentowy. Ponadto analiza umowy o pracę - do odbycia wstępnego stażu pracy w Cukrowni zawarta dnia 1 sierpnia 1968 r. (k. 15 akt ZUS) także nie prowadzi do wniosku, że ubezpieczony od 5 sierpnia 1968 r. pracował stale i w pełnym wymiarze jako elektromonter, albowiem z treści tej umowy wynika, że przez okres stażu będzie on zatrudniony w dziale głównego energetyka przygotowując się do objęcia stanowiska elektromontera

pod okiem opiekuna. Dopiero po zakończeniu służby wojskowej zawarto z ubezpieczonym nową umowę na stanowisko elektromontera. Również z obiegówki z dnia 3 sierpnia 1968 r. wynika, że J. J. został zatrudniony jako pracownik fizyczny w charakterze stażysty w dziale elektrycznym.

Z kolei, jeśli chodzi o okres odbywania służby wojskowej i wykonywania w jej trakcie pracy na stanowisku elektryka, także nie został on uwzględniony przez sąd pierwszej instancji, albowiem z zaświadczenia Wojskowej Komendy Uzpełnień wynika jedynie na jakim stanowisku ubezpieczony był zatrudniony, natomiast nie wynika z niego, czy pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz jakiego rodzaju prace wykonywał.

Zatem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy okazał się, w ocenie Sądu Okręgowego, niewystarczający do uznania, że spełnione zostały wszystkie przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury. Sąd meriti podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97 (OSNP 1998/21/638), że „nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.)...” oraz stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00 (OSNP 2003/17/419), iż „ o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach...”. Ciężar dowodu zgodnie z przepisem art. 232 k.p.c. spoczywał na ubezpieczonym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. uznał zasadność wydanej decyzji organu rentowego i orzekł o oddaleniu odwołania.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się J. J., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 ustawy emerytalnej poprzez odmowę ubezpieczonemu prawa do emerytury, z powodu nieuwzględnienia okresu zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku stażysty elektromontera w Cukrowni (...) od 5 sierpnia 1968 r. jako pracy w szczególnych warunkach, poprzedzającego odbywanie zasadniczej służby wojskowej oraz nie zaliczenia okresu tej służby do stażu pracy w warunkach szczególnych;
- 2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego ich rozważenia, co w konsekwencji skutkowało sprzecznością istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji ZUS i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 11 marca 2013 r., tj. od dnia złożenia wniosku,
- obciążenie organu rentowego kosztami procesu w drugiej instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto apelujący wniósł o:

- dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonego J. J. - na okoliczność od kiedy pracował na stanowisku elektromontera i jakie konkretnie czynności wykonywał od początku zatrudnienia w Cukrowni (...) oraz kiedy zdobył kwalifikacje zawodowe elektromontera;

- przeprowadzenie dowodu z dokumentu - świadectwa ukończenia przez J. J. (...) Szkoły Zawodowej w zawodzie elektromonter;

- przeprowadzenie dowodu z dokumentu - świadectwa pracy z dnia 21 stycznia 1983 r.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że ubezpieczony rozpoczynając prace w Cukrowni (...) posiadał już kwalifikacje w zawodzie elektromontera, zdobyte podczas nauki w (...) Szkole Zawodowej i mógł pracować na tym stanowisku. Brak tylko brak doświadczenia zawodowego spowodował, że pracę wykonywał jeszcze pod nadzorem opiekuna, co wynika z treści umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 1968 r. Poza tym, niezasadne było ustalenie sądu pierwszej instancji, oparte na treści umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 1968 r.,

że ubezpieczony nie udowodnił, iż pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takie ustalenie oznacza przy tym naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., gdyż sąd zaniechał wszechstronnej analizy zebranego materiału, a zatem zeznań świadka W. B. (1) i treści drugiego dokumentu, a mianowicie świadectwa pracy z 2000 r. z Cukrowni (...).

Dalej apelujący zarzucił, że sąd orzekający nie wyjaśnił wątpliwości co do charakteru pracy ubezpieczonego przed odbyciem służby wojskowej, gdyż złożone przez ubezpieczonego zeznania są nader krótkie i dość ogólnikowe. Zdaniem ubezpieczonego, analiza zgromadzonych w sprawie dowodów jednoznacznie jednak wskazuje, że spełnił on warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat, a zatem powinien był uzyskać prawo do emerytury.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w przedmiotowym uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Nie dostrzegł przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł w całości rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

W kontekście przedmiotu sporu trzeba zaznaczyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane

są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że ubezpieczony, chociaż w chwili składania wniosku ukończył 60 lat i wykazał ponad 25-letni okres składkowy i nieskładkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., nie udowodnił, że pracował w warunkach szczególnych przez co najmniej 15 lat, a co za tym idzie, że nabył prawo do emerytury z tego tytułu.

Również argumenty zawarte w apelacji, okazały się niewystarczające do wzruszenia zakwestionowanego wyroku w kierunku postulowanym przez ubezpieczonego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że J. J. wykonując pracę od 5 sierpnia 1968 r. do 7 listopada 1974 r. na stanowisku elektromonter w Cukrowni (...) nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z przywołanym powyżej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej i wykonywanej przez niego pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, ONSP 2009/5-6/75; 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325).

Ubezpieczony nie kwestionuje, że w spornym okresie zatrudnienia świadczył pracę na stanowisku elektromontera (z przerwą na odbycie służby wojskowej od 23 października 1968 r. do 14 października 1970 r.). Jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że Cukrownia należała do branży „rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy” objętej działem X wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Ubezpieczony w czasie tego zatrudnienia pracował na liniach wysokiego i niskiego napięcia, przy generatorach, rozdzielniach, usuwał różnego rodzaju awarie (zeznanie świadka J. C. (1)); prace wykonywał na różnych wydzielach, na terenie całego zakładu, tam, gdzie były urządzenia elektryczne, a do jego obowiązków należała konserwacja silników elektrycznych, instalacje elektryczne w siłowniach, kontrola nad tymi urządzeniami (zeznanie świadka W. B. (1)); remont urządzeń, instalacji elektrycznych, ich konserwacja, wszelkiego rodzaju naprawy, usuwanie awarii; były to prace wewnątrz, w pomieszczeniach i na zewnątrz (zeznanie świadka Z. S. (1)).

Mając na uwadze wyżej dokonane ustalenia, oparte na zeznaniach świadków uznanych za wiarygodne, znajdujące potwierdzenie w zeznaniach ubezpieczonego, należy podkreślić, że przepisy wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., z zawartymi w nich wyodrębnionymi stanowiskami, czy rodzajami prac, mają charakter stanowiskowo-branżowy i taki charakter musi zostać zachowany w ścisłej wykładni tych przepisów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388; z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13, LEX nr 1399913; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAP 2001/4/121; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006/13-14/218; z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007/23-24/359). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska i rodzaje prac, przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego i taki właśnie sposób kwalifikacji prawnej tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z dnia 23 lutego 2010 r., II UK 188/09, LEX nr 590237). Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji,

jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014/1/11 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 marca 2013r., sygn. III AUa 787/12, LEX nr 1312097).). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma istotne znaczenie. Ubezpieczony natomiast mimo tego, że pracował w Cukrowni (...) w Z., zaliczanej do branży przemysłu rolno-spożywczego, nie wykonywał prac właściwych dla tej branży, ujętych w dziale X wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że sąd odwoławczy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazywał, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 04 czerwca 2008 r., II UK 306/07, LEX nr 494129).

W przypadku ubezpieczonego nie można bowiem powiązać jego pracy w cukrowni z warunkami i procesem technologicznym właściwym dla przemysłu energetycznego, gdzie pracownicy są bezpośrednio narażeni na takie szkodliwe warunki, jak pole elektromagnetyczne o dużym natężeniu w związku między innymi z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej liniami wysokiego napięcia oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych (por. dział II „W energetyce” wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.). Przepisy regulujące prawo do przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, z uwagi na ich szczególny charakter nie podlegają wykładni rozszerzającej i nie ma możliwości zaliczenia pracy ubezpieczonego związanej z urządzeniami i energią elektryczną, do branży energetycznej, skoro ubezpieczony pracował w zupełnie innej gałęzi przemysłu.

W ocenie sądu odwoławczego prawidłowo zatem sąd pierwszej instancji sporny okres pracy ubezpieczonego nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach uprawniającego do emerytury w wieku obniżonym na podstawie przywołanych przepisów prawa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego o uzupełnianie jego przesłuchanie na okoliczność rodzaju wykonywanych w Cukrowni prac na stanowisku elektromontera w spornym okresie.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, po jego ponownej analizie, Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że ubezpieczony w spornym okresie – tym przedstawionym przed sądem pierwszej instancji i tym podniesionym w apelacji

– nie wykonywał prac w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji nie spełnił jednej z koniecznych przesłanek z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Reasumując, zarówno zarzut naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego okazały się nieuzasadnione w całości, a orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada obowiązującemu prawu.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną oddalił w całości.

SSO del. Beata Górńska SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka